

## Robert Vannoy, Podstawy prorocstwa, wykład 11

### Prorocy i kult, czy prorocy byli pisarzami?

Recenzja: Czy prorocy byli pisarzami?

B. Kontynuacja Szkoły Krytyki Literackiej W ulotce na temat składu ksiąg proroczych pytało: „Czy prorocy byli pisarzami?” przyjrzelśmy się tradycyjnemu pogładowi, że prorocy byli pisarzami. Zaczęliśmy od b., „Szkoły Krytyki Literackiej”, która również postrzegałaby proroków jako pisarzy, ale następnie próbowała uporządkować w księgach proroczych to, co było autentyczne, co pochodziło z ręki proroka, którego imię zostało nadane książkę i uporządkować to z późniejszych dodatków. Wspomniałem ostatnio, że dwie księgi, na których najczęściej skupia się krytyka, to Izajasz i Daniel. Myślę, że jednym z powodów, dla których poświęca się Izajaszowi i Danielowi uwagę, są niezwykle długoterminowe przepowiednie, które można znaleźć w drugiej części Księgi Izajasza, a także mnogość wizji Daniela. Tych, którzy mają historyczno-krytyczny sposób myślenia z oświeceniowym światopoglądem, który nie akceptuje istnienia nadprzyrodzonej i boskiej interwencji w ludzkie sprawy i z pewnością nie postrzegają boskiego objawienia tak, jak przedstawia je Biblia. Mają problem z odniesieniami do Cyrusa, na przykład w drugiej części Izajasza, który żył długo po proroku Izajaszu, lub z długoterminowymi przepowiedniami, które masz w Księdze Daniela, jak również z długoterminowymi prorocstwami Daniela w odniesieniu do materiału eschatologicznego charakterystycznego dla czasów Antiocha Epifanesa żyjącego w II wieku pne Skąd Daniel mógł o tym wiedzieć? Wyciągnięto więc wniosek, że druga część Izajasza nie została napisana przez tego samego pisarza co pierwsza część Izajasza i że Księga Daniela została napisana później, a nie przez pierwotnego proroka Daniela.

1. Izajasz 40-66 ciąg dalszy

B. „Istnieją różnice w języku i stylu w obu częściach książki”.

Zaczęliśmy przyglądać się niektórym argumentom używanym przez ludzi tego

punktu widzenia, aby twierdzić, że Izajasz 40 nie pochodzi od Izajasza. W tej ulotce na dole pierwszej strony podsumowuję trzy argumenty. Po pierwsze, „Koncepcje i idee w Izajasza 40-66 różnią się od koncepcji i idei w pierwszej części księgi (1-39)”. Po drugie: „Istnieją różnice w języku i stylu w obu częściach księgi”. Po trzecie: „Istnieją różnice w tle historycznym i faktach”. Przeanalizowaliśmy odpowiedzi zawarte w argumentach na rzecz pierwszego, że koncepcje i idee w rozdziałach Izajasza 40-66 różnią się od koncepcji w niekwestionowanych częściach pierwszej części księgi. Myślę, że niewiele zrobiliśmy z drugim argumentem, który znajduje się na stronie trzeciej, to jest argumentem wywodzącym się z różnicy w języku i stylu. Myślę, że jest to ważniejszy argument niż pierwszy, ponieważ pierwszy argument dotyczy subiektywnej oceny, jak bardzo koncepcja i idee muszą się różnić, aby wymagały innego autora. Jak wspomniałem, nie widzę powodu, dla którego Bóg nie miałby objawić Izajaszowi materiału na temat sługi Pana w późniejszej części jego bardzo długiej służby, a nie na początku. To nowa koncepcja, ale niekoniecznie wymaga nowego autora.

Kiedy dochodzisz do języka i stylu, argument jest ważniejszy. Driver wymienia wiele słów występujących w 40-66, ale nie w 1-39 lub słów, które często występują w 40-66, ale rzadko w 1-39. Więc z tej konkretnej perspektywy zaczynasz patrzeć na użycie słów i widzisz różnicę. W odpowiedzi można powiedzieć, że nie powinno dziwić, że w drugiej części książki znajdziesz inne słowa lub wyrażenia w porównaniu z pierwszą, ponieważ istnieje różnica tematyczna. Jeśli masz różnicę w temacie, spodziewałbyś się różnicy w użyciu słów. Więc też nie sądzę, żeby ten argument był przekonujący.

Najsilniejszym argumentem ze stylu są pewne dziwactwa językowe, które towarzyszą późniejszemu czasowi, o których mówi się, że można je znaleźć w Izajasza 40-66. Driver argumentuje to na stronie 240 w swoim *wprowadzeniu do Starego Testamentu*. Przyjrzenie się temu szczegółowo wymagałoby ogromnej ilości czasu, więc nie chcę poświęcać mu aż tyle czasu, ale pozwolę sobie podać kilka przykładów. W pracy Aaldersa nad *An We wstępie do Starego Testamentu*, w którym omawia argumenty Drivera i innych, zauważa, że jednym ze stylistycznych argumentów, które wysuwają, jest preferencja w drugim Izajaszu dla pierwszej liczby pojedynczej „*ani* zamiast ”

*anoki*, jak wiesz, oba są zaimkami w pierwszej osobie. Mówi się, że wskazuje to na użycie językowe w późniejszym czasie. W Izajasza 40-66 '*ani* występuje 79 razy '*anoki* występuje 29 razy. Więc tak, w Izajaszu 40-66 jest preferencja dla „*ani*” . Ale wtedy, na co Aalders zwraca uwagę, jeśli spojrzeć na Aggeusza i Zachariasza, którzy są wyraźnie post-wygnani, jeśli chodzi o Aggeusza, „*anoki* w ogóle nie występuje; '*ani* to 5 razy, a '*anoki* 0 razy. W Zachariaszu '*ani* występuje 9 razy, a '*anoki* 0 razy. Jeśli cofniesz się do Ezechiela — trochę wcześniej niż Aggeusz i Zachariasz — znajdziesz „*ani* 162 razy i „*anoki* 1 raz. Jest tam zdarzenie. Aalders zauważa, że tendencja do nieużywania '*anoki* w czasach Izajasza 40-66 nie rozwinęła się tak daleko, jak w czasach Ezechiela. Oznacza to, że Izajasz jest wcześniejszy niż Ezechiel. Innymi słowy, że druga część Izajasza ma wzór użycia, który nie pasuje do czasów po wygnaniu. Zatem Izajasz musi być wcześniejszy niż Ezechiel. Możesz więc spojrzeć na niektóre z tych lingwistycznych zastosowań i zadać pytania na ich temat.

Myślę, że po drugiej stronie medalu, czyli na stronie 4, można znaleźć w książce również punkty zgodności językowej co do tego, co można by nazwać osobliwościami językowymi w książce pomiędzy tymi dwoma rozdziałami. Na przykład często używane przez proroków wyrażenie „Tak mówi Pan” ma wariant u Izajasza i ten wariant występuje tylko u Izajasza. Ten wariant zastępuje doskonałe „*amar*” niedoskonałym „*yomer*”, wskazując w ten sposób na działanie trwałe, „tak mówi Pan”. Ten wariant jest unikalny dla Izajasza. Jest używany w 1-39, jak również w 40-66 w wariantach odniesień, a jest więcej odniesień, które rozciągają się na całą księgę. Tak więc fakt, że to wyrażenie jest wspólne dla wszystkich proroków, ale występuje w wariacie u Izajasza, a wariant występuje w obu częściach Izajasza, z pewnością wskazuje na jedność autorstwa, a nie na wielu autorów.

1) Rachel Margalioth obalająca argument ze stylu w Izajaszu Teraz podaję te dwie ilustracje użycia '*anoki* i niedoskonałego *yomer* , ponieważ kiedy wejdiesz w tę formę użycia językowego, bardzo szybko może się to bardzo skomplikować. Myślę, że jeśli jesteś tym zainteresowany i poświęcisz trochę czasu, aby to zrobić i spojrzeć na trochę

literatury, która to omawia, przekonasz się, że argumenty idą w obie strony. To nie jest tak jasne, jak się wydaje. Język i style są inne w pierwszej części książki niż w drugiej części książki. Jest badanie przeprowadzone przez kobietę o imieniu Rachel Margalioth, zatytułowane *Niepodzielny Izajasz*. Nakład wyczerpany, ale bardzo przydatny.

Skutecznie argumentuje za jednością książki opartą na zgodzie w języku i stylu. Innymi słowy, argument jest postawiony na głowie. Jeśli spojrzysz na swoje cytaty na stronie 14, przejdź do środka strony w tym dużym akapicie, który zaczyna się w środku strony 14.

Margalioth mówi: „Kraus wylicza osiemnaście słów i wyrażeń „szczególnych” dla „drugiego” Izajasza. Kilka z nich, jak sam przyznaje, można znaleźć również w „pierwszym” Izajaszu, ale w rozdziałach, które Kraus przypisuje Izajaszowi „drugiemu”. narzucanie tekstu nie pasuje do tej części Izajasza. „Ale nawet gdyby takich wyrażeń było znacznie więcej, jaki dowód można z tego wywnioskować? Czy specjalne słowa lub wyrażenia w którymś z rozdziałów czegoś dowodzą? Czy fakt ten daje podstawy do wyodrębnienia tego lub innego rozdziału z korpusu księgi? U proroków nie jest niczym niezwykłym, że jedno lub więcej słów pojawia się kilka razy w niektórych rozdziałach, chociaż nie występują one ani razu w poprzednich rozdziałach. Weźmy na przykład wyrażenie „zemsta Pańska”, które pojawia się kilka razy w Jeremiasza 50 i 51, ale nie pojawia się ponownie w całej księdze. Czy to wystarczający powód, aby oddzielić te dwa rozdziały od księgi?” To, co ona mówi, to fakt, że pojawiają się tam dwa słowa, które nie występują nigdzie indziej, czy to daje ci powód do kwestionowania, czy Jeremiasz napisał te dwa rozdziały?

„Znowu wyrażenie ‚zabity mieczem’ pojawia się nie mniej niż dziesięć razy w Ezechiela 31 i 32, ale ani razu nie pojawia się w poprzednich rozdziałach. Czy Ezechiel 31 rozpoczyna drugiego Ezechiela? W każdej księdze prorockiej można wskazać liczne słowa, zwroty, wyrażenia, które występują kilka razy tylko w jednym rozdziale lub w grupie rozdziałów, a nie gdzie indziej. Pozostaje nam zatem stwierdzić, że takie słowa i wyrażenia są faworyzowane pod względem kontekstu”.

2) Argumenty Margaliotha za jednością Izajasza

Widzisz, jeśli używasz innego

języka, może to być bardziej związane z jakimkolwiek tematem dyskusji lub konkretnym przesłaniem proroka w tych konkretnych rozdziałach . „Jeśli chodzi o argumenty, że dwie części Księgi Izajasza różnią się językiem i stylem, które przychodzą Ben Zeewowi na myśl, czego nie można udowodnić na przykładzie, pokażemy w tej księdze na setkach przykładów, że przeciwieństwo jest prawdą. Te dwie sekcje są nie tylko podobne zarówno pod względem języka, jak i stylu, ale są niezwykle ze względu na swoją jedność, ponieważ podobieństw między nimi nie można przypisać żadnemu wpływowi... System tutaj ma zademonstrować jedność obu części” i to następny akapit znajduje się na tej ulotce na stronie 4, gdzie Margalioth opisuje stosowane przez siebie systemy: „Po sklasyfikowaniu Księgi Izajasza według tematów wykazaliśmy, że w odniesieniu do każdego tematu obie części zawierają niezliczone podobne wyrażenia, które są charakterystyczne tylko dla tej księgi. Udowodniono również, że poszczególne wyrażenia ujawniają ten sam wigor w obu częściach, a także to samo użycie. Nawet pospolite wyrażenia wyróżniają się szczególnym zastosowaniem identycznym w obu. Druga sekcja odwraca słowa pierwszej. Na stronie 4, na stronie 5 i 6 znajdziesz tematy, których używa do sklasyfikowania Księgi Izajasza według treści.

Nie zamierzam czytać całego tego materiału, ale spójrzmy tylko na kilka jej klasyfikacji tematycznych. Numer 1., „Designations of God” i to, co ona wymienia, to boskie tytuły używane wyłącznie w Izajaszu, które są wspólne w obu częściach. Innymi słowy, określenia Boga, których nie ma nigdzie indziej — na przykład „Święty Izraela”, występują w obu częściach księgi. Lub „Oznaczenia ludów Izraela”, istnieje jedenaście specyficznych epitetów odnoszących się do narodu żydowskiego, które znajdują się w dwóch częściach. Spójrz na „Słowa przestrogi” pod numerem 9; dwadzieścia jeden różnych sformułowań nagany charakterystycznych dla Izajasza i wspólnych dla obu części. Numer 10, „Słowa skarcenia”; dwudziestu dziewięciu słów konkretnych opisów degradacji, identycznych w stylu w obu częściach Izajasza. Tak więc jest piętnaście takich tematów, które są wyrażone w obu częściach Księgi Izajasza, a w wielu przypadkach są one unikalne dla Księgi Izajasza. Myślę więc, że Margalioth wykorzystał ten argument dotyczący stylu i języka i przedstawił całkiem niezłe argumenty na rzecz

jedności książki i jednego autora. Wrócimy do tego za kilka minut.

### 3) Jedność redakcyjna

Przez długi czas te krytyczne argumenty dominowały w tej dziedzinie i przekonały większość biblistów, że Księga Izajasza miała wielu autorów i oparła ją na rodzajach argumentów Drivera i innych. Te argumenty, takie jak argumenty Margaliotha za jednością języka i stylu w obu częściach księgi, są obecnie akceptowane nawet przez krytycznych uczonych. Ale to nie prowadzi ich do wniosku, że autorem księgi był Izajasz. Teraz będą mówić o redakcyjnej jedności. Innymi słowy, ci inni pisarze naśladowali styl Izajasza, więc otrzymujesz jedność kompozycyjną, ale nie ma jednego autora. Powiedziałem, że wrócę do tego później. Ale w odpowiedzi na ten argument, który przedstawił Margalioth i inni, spójrz na środek strony szóstej.

4) Mark Rooker Aby zapoznać się z nowszą dyskusją na temat użycia językowego i tematu Izajasza, patrz Mark Rooker, „Dating Isaiah 40-66: What the linguistics proof say?” Było to w Westminster Theological Journal, tom. 58 w 1996 r. — bardzo przydatny artykuł, jeśli interesują Cię tego typu rzeczy. W tym artykule Rooker podaje szereg przykładów tego, jak użycie języka w Ezechielu i hebrajskim po wygnaniu konsekwentnie odzwierciedla późniejsze cechy językowe niż te, które znajdujemy w Izajasza 40-66. Znowu robi się trochę technicznie, ale on robi bardzo dobry przypadek i daje bardzo przekonujące ilustracje. Jego konkluzja jest taka, że jeśli „krytyczni uczeni nadal upierają się, że Izajasz powinien być datowany na wygnanie lub okres po wygnaniu, muszą to robić w obliczu przeciwnych dowodów z analizy diachronicznej”, to znaczy analizy, która wykorzystuje historię rozwoju języka hebrajskiego i użycia językowego w czasie.

Moja konkluzja dotycząca argumentu dotyczącego języka i stylu jest taka, że nie może on stanowić ostatecznego dowodu dla żadnego z tych stanowisk, chociaż badania diachroniczne dostarczają najsilniejszych argumentów na rzecz autentyczności i jedności. W każdym razie z pewnością prawdą jest, że uwzględnienie języka i stylu nie wymaga

dwóch lub więcej autorów u Izajasza – o to mi chodzi.

5) Komputerowa analiza danych językowych Kolejną kwestią, która czasami pojawia się w tej konkretnej dyskusji, jest komputerowa analiza użycia językowego, która zaczyna pojawiać się w studiach biblijnych . Jeśli spojrzysz na stronę 15 swojego cytatu z komentarza NICOT Johna Oswalta do Księgi Izajasza, gdzie omawia on tę kwestię. Mówi: „Najbliższe obiektywnemu dowodowi braku jedności w utworze jest imponujące badanie Y. Raddaya, *Jedność Izajasza w świetle lingwistyki statystycznej* . Radday przeprowadził komputerowe badanie wielu cech językowych Księgi Izajasza i porównał je w różnych częściach księgi. Jako kontrolę studiował inne dzieła literackie, zarówno biblijne, jak i pozabiblijne, o których mówiono, że pochodzą od jednego autora. W wyniku tych badań doszedł do wniosku, że różnice językowe były tak poważne, że jeden autor nie mógł napisać całej Księgi Izajasza. Jak można się było spodziewać, wnioski te spotkały się z aprobatą krytycznych uczonych, którzy uznali, że ich stanowisko zostało potwierdzone...

Metodologia Raddaya może rodzić wiele pytań. Już samo niemowlęstwo dziedziny językoznawstwa statystycznego rodzi pewne pytania”. Oto dość ważny punkt. „Czy wiemy jeszcze wystarczająco dużo, aby z pewnością mówić o możliwych granicach zmienności w użyciu danej osoby?” Jeśli spojrzysz na całe życie obejmujące sześćdziesiąt lat, jak bardzo zmienia się język danej osoby na przestrzeni czasu? „Nic z tego nie kwestionuje rzetelności, z jaką badanie Raddaya zostało podjęte i przeprowadzone, ale wskazuje, że dowody wciąż nie są tak obiektywne jak rękopis, w którym pojawiłyby się rozdziały 1-39.

Teraz są dwa przypisy. Zauważyłeś, że zaraz po tym pytaniu o „granice zmienności w użyciu językowym danej osoby” znajduje się przypis numer 5. Pięc następuje tutaj: „Zauważ, że inny rodzaj komputerowego badania cech księgi doprowadził do wniosku, że jest to jednolita kompozycja”. Innymi słowy, analiza komputerowa i wyciągnięte z niej wnioski są rozbieżne. Badanie przeprowadzone przez R. Posnera wykazało, że kompozycja nie jest jednością, ale jego wyniki wskazywały na

inny podział książki niż u Raddaya. Teraz widzisz, że istnieje wiele wyników każdego rodzaju analizy komputerowej, w zależności od tego, jak skonfigurujesz program do przeprowadzania analizy — istnieje wiele czynników.

Ciekawy jest inny przypis. Numer szósty: „To ironiczne, że ci, którzy wychwalali wiarygodność metodologii Raddaya w odniesieniu do Izajasza, byli znacznie mniej przekonani o jej wiarygodności, kiedy niedawno poinformował, że ta sama metodologia ustanowiła jedność Księgi Rodzaju”. Tak więc ten argument przemawiający za teoriami krytycznymi działa w obie strony. Jeden sposób z Księgą Rodzaju, inny sposób z Izajaszem. Niewątpliwie następna dekada będzie miała dużo większe wykorzystanie komputerowej analizy pism biblijnych z wyciągniętymi wnioskami. Ciekawe będzie obserwowanie, jak to się rozwinie, ale w tym momencie nawet to nie jest czymś, z czego można wyciągnąć rozstrzygające wnioski. Nie sądzę, aby argumenty oparte na języku i stylu były rozstrzygające w obie strony. Ale myślę, że możesz powiedzieć, że argumenty przemawiają za tym, że nie możesz ostatecznie *zaprzeczyć*, że Izajasz mógł być odpowiedzialny za drugą część księgi.

### 3. Argument z tła historycznego

Trzeci argument to „Argument z tła historycznego”. To chyba najważniejszy argument. Myślę, że to niezaprzeczalne, że rozdziały 40-66 odzwierciedlają inne tło historyczne niż 1-39. We wczesnej części Księgi Izajasza jest dużo nagany ludu Izraela i przepowiednia, że Bóg ześle naród na wygnanie za jego grzech. Kiedy dochodzimy do drugiej części książki, nie ma tam tego rodzaju materiału. Zakłada się, że są już na wygnaniu i że sąd już się dokonał. W drugiej części księgi nacisk położony jest na Bożą obietnicę, że zostaną wyzwoleni z niewoli. W pierwszej części książki masz wiele odniesień do Asyryjczyków. W tym czasie byli wielkimi wrogami Izraela. Achaz umarł. Ale w drugiej części księgi nie chodzi o Asyryjczyków, ale o Babilończyków i powstanie Cyrusa Persa. Oczywiście Cyrus jest wymieniony z imienia. Ludzie z drugiej części księgi są w niewoli Babilończyków, ale mają zostać wyzwoleni. Istnieje więc wyraźna historyczna różnica w historycznym punkcie widzenia między pierwszą a drugą księgą.



A. Wyjaśnienia Teraz, biorąc pod uwagę, że jest to sporne, możesz to wyjaśnić na dwa sposoby. Krytyk sugeruje, że druga część książki jest napisana przez innego autora, żyjącego po rozpoczętym i kończącym się wygnaniu. Izrael miał zostać wypuszczony i wrócić do swojej ojczyzny. Drugim sposobem, w jaki można to wyjaśnić, jest to, że Izajasz napisał obie części księgi, ale w drugiej części księgi jego celem było pocieszenie Izraela po tym, jak Izrael udał się na wygnanie, deklarując, że Bóg ich wybawi.

Jeśli uważasz, że autorem był Izajasz, to musisz odpowiedzieć na często pojawiające się w literaturze pytanie: Czy jest jakiś powód, dla którego Izajasz napisałby coś, co odnosiłoby się do sytuacji ponad sto lat później?

3. Drugi Izajasz historycznie rozbieżny Niektórzy mówią: „Nie, to nie ma żadnego sensu”. Używają tego, aby argumentować, że ktoś inny napisał drugą część książki. Spójrz na stronę 16 swoich cytatów z przewodnika Whybray's Libraries Old Testament Guide do Izajasza, akapit b, gdzie jest napisane: „Jest to wyraźnie skierowane do grupy ludzi, którzy zostali wygnani ze swojej ojczyzny przez mocarstwo podboju, do którego odnosi się również imię: Babilon. W czterech fragmentach mowa jest o Babilonie z nazwy w tych warunkach, a ta historyczna sytuacja jest potwierdzona w wielu innych fragmentach. Rozdziały 40-55 nie miałyby zatem sensu w VIII wieku, kiedy ludność Jerozolimy i Judy wciąż żyła w domu pod rządami własnych królów; kiedy Babilon, daleki od bycia wielkim mocarstwem, był - i pozostał aż do upadku Asyrii pod koniec VII wieku pne, długo po śmierci Izajasza - zaledwie jednym z miast imperium asyryjskiego; [Babilon był częścią imperium asyryjskiego w czasach proroka Izajasza.] i kiedy Cyrus jeszcze się nie narodził, a imperium perskie jeszcze nie istniało”. To jest argument z tła historycznego. „Z drugiej strony wszystko w tych rozdziałach ma sens jako przesłanie proroka z VI wieku skierowane do żydowskich wygnańców w Babilonie. Innymi słowy, argument jest taki, że gdyby Izajasz to napisał, byłoby to bez znaczenia dla ludzi jego czasów, którzy żyli w zupełnie innych okolicznościach. Jaki byłby sens? Więc zadajesz pytanie: Czy Izajasz 40-66 ma jakieś znaczenie dla współczesnych

Izajaszowi? Przejdź do strony 13 swoich cytatów z Hobarta Freemana, który omawia to *we wstępie do proroków Starego Testamentu*. Jego komentarz brzmi: „Nie każde proroctwo musi odnosić się do określonej współczesnej sytuacji historycznej ani bezpośrednio odnosić się do pokolenia, do którego jest skierowane. Nie można utrzymywać, jak twierdzi Driver, że „prorok przemawia zawsze, przede wszystkim do swoich współczesnych: przesłanie, które niesie, jest ściśle związane z okolicznościami jego czasów: jego obietnice i przepowiednie... odpowiadają potrzebom, które są wtedy odczuwalne”.

b. Problemy z tym poglądem – potrzeba słów pocieszenia      Oczywistymi sprzecznościami z tą koncepcją proroctwa są Księga Zachariasza 9-14, która dotyczy przyszłości, Księga Daniela 11-12 jest oczywiście przyszłością, a Księga Izajasza 24-27 w pierwszej części Księgi Izajasza, która często zwaną „Małą Apokalipsą”. Tam Izajasz mówi o dniu Pańskim i czasach ostatecznych. Nie należy oczywiście przeoczyć ogólnego związku proroctw z sytuacją historyczną, w których oba są zapisem proroczej wypowiedzi. Tak więc Freeman odpowiada, że nie każde proroctwo musi mieć bezpośrednio zastosowanie do pokolenia, do którego jest kierowane. Najczęściej tak jest, ale jest też czas, kiedy przychodzi ten eschatologiczny rodzaj proroctwa, które jest oczywiście wypowiedziane w celu odniesienia się do sytuacji, która nadejdzie długo po tym, jak wszyscy, do których prorok mówił, już dawno odejdą.

Mój komentarz tutaj jest powrotem do strony 7 materiałów informacyjnych, podczas gdy Freeman ma rację, jeśli chodzi o to, wydaje mi się, że rozdziały 40-66 mają cel w odniesieniu do ludzi żyjących w czasach Izajasza. Wczesne rozdziały księgi Izajasza miały dwa cele: oznajmić narodowi jego grzech i potrzebę pokuty; następnie powiedział im, że Bóg ich ukarze, wysyłając ich na wygnanie. Wszystkie te akcenty są bardzo wyraźne w pierwszej części książki. Byli tacy, którzy słuchali Izajasza i popierali go, chociaż ogólnie jego przesłanie nie zostało dobrze przyjęte. Powiedziano mu, że w czasie jego powołania, jak zapisano w Izajaszu 6, jego przesłanie trafi do głuchych uszu. Myślę, że coraz bardziej stawało się oczywiste, że ludzie odwracają się od Boga.

Proroctwo Izajasza 6:9-10 wypełniało się i było jasne, że wygnanie przepowiedziane w 6:11-12 nieuchronnie nastąpi.

Po śmierci Ezechiasza, jego syna, Manasses został królem. Pod rządami Manassesa naród popadł w straszliwe odstępstwo. 2 Księga Królewska 21 opisuje zło za czasów Manassesesa, najbardziej niegodziwego z królów południowego królestwa. Według tradycji żydowskiej Izajasz został przecięty piłą za panowania Manassesesa. W jedenastym rozdziale Listu do Hebrajczyków jest stwierdzenie o byciu przepiłowanym i niektórzy myślą, że jest to aluzja do Izajasza, który uciekał przed agentami Manassesesa w zagłębieniu drzewa. Drzewo zostało ścięte, a co za tym idzie, został przecięty piłą. Teraz może to być apokryficzne, ale jasne jest, że Izajasz nadal żył w czasach Manassesesa, chociaż jeśli spojrzysz na nagłówek księgi, jest napisane w Izajasza 1:1: „Wizja Izajasza podczas panowania Uzjasza, Jotama, Achaza i Ezechiasza”. Nie wspomina o Manassesie.

Ale jeśli spojrzysz na Izajasza 37:38 w jednej z tych historycznych narracji, przeczytasz: „Pewnego dnia, gdy oddawał cześć w świątyni swego boga Nisroka. [To jest Sennacheryb, król asyryjski], jego synowie Adrammelek i Sharezer zabili go mieczem i uciekli do ziemi Ararat. A Asarhaddon, jego syn, został po nim królem”. Asarhaddon zaczął rządzić w 681 pne Manasses zaczął panować w 687 pne Tak więc w 681 Manasses był już na tronie. Wydaje się więc jasne, że służba Izajasza rozciągała się na okres Manassesesa. Dlaczego w nagłówku nie wspomniano o Manassesie? Niektórzy uważają, że Izajasz przeszedł od publicznej służby do bardziej prywatnej służby z bardziej pobożną resztką Izraela w czasach Manassesesa, kiedy wszystko było tak złe i że druga część księgi pochodzi z tego okresu.

Ale wracając do naszej jałmużny tutaj, kiedy Manasses został królem, Juda odwróciła się od Pana. Tak więc po śmierci dobrego króla Ezechiasza musiało być jasne dla Izajasza, że naród jako całość nie zamierza żałować. Wygnanie było nieuniknione. Byłoby to również oczywiste dla prawdziwego ludu Bożego, pobożnej resztki, iw tych okolicznościach nie byłoby już potrzeby dalszego niesienia tego poselstwa nagany i potępienia. Pojawiła się nowa potrzeba. Nową potrzebą było niesienie słów pocieszenia i nadziei dla prawdziwego ludu Bożego, tych, którzy podążali za Izajaszem, tej niewielkiej

mniejszości ludzi, którzy byli prawdziwymi naśladowcami Boga. Ponieważ ci ludzie widzieli, że sąd i wygnanie nadchodziły i były nieuniknione, tak jak Izajasz, wydaje mi się, że przesłanie pocieszenia i nadziei ma znaczenie. Tak, pójdziecie na wygnanie, ale wygnanie nie będzie trwało wiecznie. Będziesz mógł wrócić. Tak więc wiadomość, że Bóg zamierza wyzwolić swój lud, będzie pocieszeniem dla prawdziwego ludu Bożego nawet w czasach Izajasza, a także dla tych, którzy później doświadczą tego wygnania i przekonają się, że Bóg ich nie opuścił.

Mógłbym powiedzieć, że Królestwo Północne zostało wygnane przez Asyryjczyków za życia Izajasza. Panowanie Ozjasza trwało od 729 do 715 roku. Północne królestwo padło w 721 roku pod panowaniem Asyryjczyków, czyli za życia Izajasza. Lud Judy wiedział więc o wygnaniu. Wiedzieli, że wydano na nich ten sam wyrok. Ciekawe, że w annałach Sennacheryba twierdzi on nie tylko, że uprowadził ludzi na wygnanie z północnego królestwa, ale także wziął jeńców z ziemi judzkiej. Byli więc nawet ludzie z Judy, jeśli przyjąć kroniki Sennacheryba, którzy udali się na wygnanie za życia Izajasza. Myślę więc, że przesłanie ma znaczenie dla tamtego czasu. Wygnanie to nie koniec. Bóg nadal jest ze swoim ludem. Przed nami jeszcze przyszłość. Wrócą z wygnania. Przejdź do początku strony dziewiątej: Tak więc, przyznając, że tło historyczne Izajasza 40-66 dotyczy ludzi już na wygnaniu, ze zniszczonym miastem i ruinami świątyni, nie widzę żadnego powodu, dla którego fragment mógł nie zostać napisany przez samego Izajasza sto lat przed wygnaniem do Babilonu. Nie ma powodu, by nie miało to znaczenia dla jemu współczesnych.

C. Podsumowanie Wnioski      Myślę, że są to trzy główne argumenty przemawiające za wnioskiem, że druga część Księgi Izajasza nie została napisana przez proroka Izajasza. Różnica w koncepcjach i ideach, różnica w języku i stylu lub różnica w tle historycznym – nie sądzę, aby którykolwiek z tych argumentów był rozstrzygający, że musi być drugi Izajasz, aby napisać rozdziały 40-66. Tak więc te podstawowe argumenty nie dowodzą wielości autorstwa.

d) Kilka ostatecznych argumentów przemawiających za jednością Izajasza – cytaty z NT

Myślę, że wręcz przeciwnie, istnieją mocne argumenty za utrzymaniem autorstwa Izajasza. Po pierwsze, nie ma żadnych rękopisów świadczących o tym, że księga kiedykolwiek istniała w innej postaci niż obecna, ujednolicona. Oczywiście interesujące jest to, że wśród Zwojów znad Morza Martwego mamy rękopis całej Księgi Izajasza z II wieku pne, co świadczy o jej jedności. To jest dość stare. Septuaginta również ich nie rozdziela, która pochodzi z lat 250-200 pne. Tak więc niektóre bardzo wczesne rękopisy potwierdzają jedność.

Po drugie, i myślę, że najważniejsze, jest to, że masz świadectwo Nowego Testamentu o autorstwie Izajasza. Izajasz jest cytowany w Nowym Testamencie około 21 razy. Te cytaty pochodzą z obu części księgi, z rozdziałów 1, 6, 8, 9, 10, 11, 29, 40, 42, 53, 61 i 65. Zwróć szczególną uwagę na Jana 12:38-40, gdzie czytamy: „To miało wypełnić słowo proroka Izajasza. „Panie, kto uwierzył naszemu poselstwu i komu objawiło się ramię Pana?” To jest z Izajasza 53:1, to jest druga część księgi. „Z tego powodu nie mogli uwierzyć, ponieważ jak Izajasz powiedział gdzie indziej: 'Zaślepił ich oczy i zatępił ich serca, tak że nie mogli ani widzieć oczami, ani rozumieć sercem, ani nawrócić się, abym ich uzdrowił.’” To pochodzi z Izajasza 6 :10. Tak więc w tym jednym cytacie masz jeden cytat z drugiej części książki i jeden cytat z pierwszej części książki. O obu mówi się, że pochodzą od proroka Izajasza. W w. 41 Jan dodaje, że Izajasz powiedział to, „ponieważ ujrzał chwałę Jezusa i mówił o nim”. W Ewangelii Łukasza 4:17 czytamy, że księga proroka Izajasza została dana Jezusowi i że on czytał z rozdziału 61 i to jest tam zacytowane. To w drugiej części książki. W Dziejach Apostolskich 8:30 etiopski eunuch czytał proroka Izajasza, a to, z czego czyta, to rozdział 53. Oto kilka przykładów tego rodzaju cytatów z Nowego Testamentu, które wyraźnie przypisują materiał z drugiej części księgi prorokowi Izajaszowi.

e) Longman i Dillard, Wprowadzenie do ST TERAZ Właśnie rozdałem przed klasą jednostronicową ulotkę zawierającą strony 274-275 z *Wstępu do Starego Testamentu* autorstwa Raya Dillarda i Trempera Longmana, który jest stosunkowo nowym wstępem

do Starego Testamentu autorstwa dwóch bardzo kompetentnych ewangelickich uczonych . Chcę to przejrzeć z tobą z powodu tego, co robią z tym pytaniem. Mniej więcej w połowie pierwszego akapitu na górnej stronie 274 Longman i Dillard mówią: „Pod pewnymi względami debata na temat jedności Izajasza zatoczyła koło, z jedną zasadniczą różnicą:” (to jest to, o czym wspomniano wcześniej) „raczej niż jedność wynikająca z ręki jednego autora, książka jest obecnie powszechnie postrzegana jako jedność redakcyjna. Zamiast postrzegać rozdziały Izajasza 40-66 jako niezależne dzieło przypadkowo dołączone do dzieła proroka z VIII wieku, niektórzy uczeni argumentują obecnie, że rozdziały Izajasza 40-66 nigdy nie istniały poza pierwszą połową księgi i że zostały skomponowane (dzięki czemu może jeszcze być złożonym procesem redakcyjnym) w świetle wcześniejszego materiału”. Więc patrząc na dzisiejszą literaturę, często masz odniesienia do jednej książki, ale nie odniesienia do jednego autora. Istnieje wiele autorstwa i czasami bardzo złożony proces, w jaki książka dochodzi do obecnej formy, w jakiej ją znajdujemy. Tak więc w książce jest jedność, ale nie jedność autorstwa.

Następna sekcja Dillarda i Longmana nosi tytuł „Ocena” i w tym miejscu oceniają obecny stan sytuacji i problemu: „Pod wieloma względami współczesne krytyczne myślenie o Izajaszu podniosło się z ekscesów, które charakteryzowały naukę od końca XVIII do początku XIX wieku. Konsensus wśród krytycznych uczonych przesunął się w kierunku uznania wielu rzeczy, które były drogie konserwatystom: że Izajasz nie jest wynikiem przypadkowego przypadku i wewnętrznie sprzecznych, ale raczej, że księga jest całością, ukazuje jedność rzeczy i motywów, – o tym właśnie mówił Margalioth. Te motywy i język w obu częściach książki są spójne. „Ton większości debaty przesunął się z nacisku na analizę tekstu w celu odzyskania źródeł i scenerii, na wysiłki mające na celu wyjaśnienie spójności i jedności istniejącego tekstu”.

Odzwierciedla to przejście od diachronicznej do synchronicznej analizy tekstu w jego ostatecznej postaci. Teraz skupiają się w ciągu ostatnich 20 lat na tym, że patrzą na ostateczną formę tekstu, a nie na to, jak doszedł do tej ostatecznej formy. Zamiast tego patrzą synchronicznie na to, co trzyma tekst razem. Argumenty konserwatystów na rzecz

jedności autorstwa oparte na wspólnych tematach i słownictwie zostały obecnie w dużej mierze przejęte i wciśnięte na użytek argumentów nie dowodzących jej jedności, ale redakcyjnej jedności w książce. Chciałbym wrócić do tego później z tą drugą ulotką, ale pójdźmy dalej.

„Z pewnością krytyczne i konserwatywne myślenie pozostaje podzielone w kwestii autorstwa. Chociaż panuje coraz większa zgoda co do ogólnej jedności Izajasza, dla badaczy krytycznych jest to raczej jedność wykuta w historii redakcji niż jedność wywodząca się od jednego indywidualnego autora”. W następnych dwóch akapitach omawia pogląd konserwatywny, a następnie pogląd krytyczny. Mówi, że konserwatywne myślenie jest zakotwiczone w teologicznym przekonaniu o dwóch rzeczach. Po pierwsze, o rzeczywistości proroczego objawienia, które duch Boży dał starożytnym pisarzom spojrzenie w przyszłość. Po drugie, co do integralności i wiarygodności Pisma jako całości, to znaczy stwierdzeń i nagłówków oraz cytatów z Nowego Testamentu, wymagają akceptacji.

1) Bóg i przepowiadanie przyszłości      Ciągła polemika Izajasza 40-66 polega na tym, że Izajasz zapowiada przyszłość, a Bóg jest w stanie ją urzeczywistnić. Innymi słowy, wzmianka o Cyrusie nie jest tylko rodzajem odosobnionego odniesienia do jakiegoś przyszedłego władcy, ale jest zintegrowana z podtrzymywanym argumentem przewijającym się przez księgę, że Bóg jest w stanie przewidzieć przyszłość. Jednym z przykładów jest temat sługi o nadchodzącym Mesjaszu. Jest to kolejna długoterminowa przepowiednia, która podtrzymuje sekwencję sług, która jest bardziej niezwykła, jak niektórzy mogą powiedzieć, niż przepowiednia Cyrusa. „Już w Izajasza 1-39 wygnanie i odbudowa są przewidywane w fragmentach, które niemal powszechnie uważa się za Izajaszowe. W swoim wezwaniu prorok przewiduje dzień, w którym Jerozolima zostanie zniszczona i wyludniona, i w świetle spodziewanej odbudowy podaje imię syna („Szearyaszub” oznacza „powróci resztkę”). Wszechobecne użycie przez proroka motywu pozostałości w Izajasza 1-39 przewiduje zagrożenie, które nadejdzie ze strony Babilonu. Prorok dał jasno do zrozumienia, że aspekt jego proroctwa nie dotyczy najbliższej, ale

odległej przyszłości”. Więc mówi te rzeczy o poglądach konserwatywnych.

„Krytyczna opinia opiera się przede wszystkim na fakcie, że Izajasz 40-66 zakłada inny kontekst historyczny niż Izajasz w Jerozolimie w VIII wieku”. To trzeci argument, o którym rozmawialiśmy pod nagłówkiem „Tło historyczne”. Teraz mówi, że obie pozycje wymagają analizy i to właśnie robi na stronie 275: „Z jednej strony, jeśli ktoś akceptuje rzeczywistość suwerennego Boga i proroczą inspirację, nie może powiedzieć: „Bóg nie mógł objawić się Izajaszowi w ten sposób”. Takie naiwne zaufanie do krytyka historycznego jest tak samo stwierdzeniem teologicznym, jak upieranie się, że tak było.

2) Porównanie z Pwt. 34 Jednak z drugiej strony, kiedy krytyczni uczeni wnioskują na podstawie wydarzeń z Izajasza 40-66, że autor tych rozdziałów żył dość późno na wygnaniu babilońskim, nie jest to w zasadzie inny argument” (To jest sedno stanowisko przytoczone w tej książce, które w zasadzie nie jest odmiennym argumentem) „od tego, co konserwatyści są gotowi zająć, na przykład w odniesieniu do Księgi Powtórzonego Prawa 34”. Powtórzonego Prawa 34 to fragment o śmierci Mojżesza. Zobacz, dlaczego to argumentował: „Cokolwiek można wyciągnąć na temat historycznego związku między Mojżeszem i Powtórzonego Prawa, jasne jest, że Mojżesz nie spisał opisu swojej własnej śmierci (Powtórzonego Prawa 34:1-8); osoba, która napisała tę ostatnią część tej księgi, żyła w czasach, gdy wielu proroków przychodziło i odchodziło, ale żaden z nich nie był taki jak Mojżesz. Oznacza to, że miejsce zakładane przez ten rozdział (czas po śmierci Mojżesza) wyklucza napisanie go przez Mojżesza. Chociaż Nowy Testament cytuje Księgę Powtórzonego Prawa i przypisuje ją Mojżeszowi, nikt poważnie nie kwestionowałby, że obejmowało to Księgę Powtórzonego Prawa 34. Uznanie, że akcja Księgi Powtórzonego Prawa 34 wymaga autora żyjącego później niż Mojżesz, autora tradycyjnie przypisanego do księgi, nie różni się zasadniczo od rozpoznania, że tło Izajasza 40-66 zakłada, że autor żył podczas wygnania”. Teraz widzisz, w jaki sposób argument jest przedstawiany. Księga Powtórzonego Prawa jest generalnie przypisywana Mojżeszowi, ale z powodu tła historycznego jest bardzo jasne, że Mojżesz nie napisał rozdziału 34. Księga Izajasza jest generalnie przypisywana Izajaszowi, ale z powodu tła



historycznego z rozdziałami 40-66 niekoniecznie jest tak, że Izajasz musiał mieć napisał je. Ich argumentem jest to, że istnieje analogia między Księgą Powtórzonego Prawa 34 a Księgą Izajasza 40-66.

### 3) Przeciw Deut. 34 Porównanie

Wydaje mi się, że ta analogia jest wątpliwa. Nie jestem gotów przyznać, że autorstwo Izajasza 40-66 zostało udowodnione na podstawie tego argumentu przez kogoś innego niż Izajasz. Podam tylko kilka punktów. Powtórzonego Prawa 34 to dwanaście wersetów. To materiał historyczny. To naprawdę daje zakończenie tej księgi w sensie tego, co prowadzi do 34, czyli zmiany przywództwa między Mojżeszem i Jozuem – ta zmiana z Mojżeszem i Jozuem naprawdę ma wpływ na śmierć Mojżesza. Jeśli przejdiesz do Jozuego, Jozue zastąpił Mojżesza jako przywódca Izraela. Wydaje mi się, że istnieje różnica ilościowa i jakościowa między Księgą Powtórzonego Prawa 34 a Księgą Izajasza 40-66. Jak powiedziałem, Księga Powtórzonego Prawa składa się z dwunastu wersetów i narracji historycznej. Izajasz 40-66 to 27 rozdziałów niezwykle znaczącego i ważnego proroczego dyskursu. Dillard i Longman twierdzą, że Nowy Testament cytuje Księgę Powtórzonego Prawa i przypisuje ją Mojżeszowi. Tak, ale nie cytuje niczego z rozdziału 34 i nie przypisuje tego Mojżeszowi. Innymi słowy, to spora różnica. Kiedy zajrzeliśmy do Jana 12:38-40, gdzie cytowana jest druga część księgi, która jest przypisywana Izajaszowi, nie ma nic porównywalnego z tym w Księdze Powtórzonego Prawa. Mamy odniesienia, które przypisują Księgę Powtórzonego Prawa Mojżeszowi, które są ważne, ponieważ dzisiaj Księga Powtórzonego Prawa jest również kwestionowana, ale w Nowym Testamencie nie ma nic z rozdziału 34 cytowanego. Nie jestem więc pewien, czy ta analogia jest naprawdę wystarczająca, aby udowodnić możliwość, że Izajasz 40-66 nie pochodzi od proroka Izajasza.

4) Longman/Dillard – Izajasz nie wymieniony w Iz. 40-66      Zauważcie, co dalej mówią: „Izajasz nie jest wspomniany w drugiej połowie księgi. Jednak rzeczywistość proroczego natchnienia nie zostaje w ten sposób wyeliminowana: autor żyjący później na

wygnaniu przewidział dzięki boskiemu natchnieniu, co Bóg zamierzał uczynić za pośrednictwem Cyrusa, tak jak Izajasz widział, co Bóg wkrótce uczyni z Tiglat-Pileserem III. Ten późniejszy autor widział prorocstwa Izajasza o wygnaniu i wydarzeniach, które miały miejsce w jego czasach, i napisał, aby rozwinąć i zastosować głoszenie Izajasza wobec współwygnańców. Chociaż anonimowość tego wielkiego proroka stanowi problem, nie jest bardziej niezwykła niż anonimowość ksiąg historycznych czy Listu do Hebrajczyków”. Powiedziałbym, że anonimowość tego jest problemem, zwłaszcza dlatego, że w przeciwieństwie do ksiąg historycznych nie ma wersetu takiego jak Izajasz 1:1. Księga Izajasza 1:1 wprowadza do księgi „Widzenie, które ujrział Izajasz, syn Amosa”. Ten nagłówek wydaje się być nagłówkiem całej księgi przypisywanej Izajaszowi. Nie mamy takich zapisów w księgach historycznych. Tak więc ostatni akapit mówi: „Nie powinno to być teologicznym *szibboletem* ani sprawdzianem ortodoksji. Pod pewnymi względami końcowe wyniki debaty są nieco dyskusyjne, czy zostały napisane przez Izajasza w VIII wieku, czy też przez innych, którzy zastosowali jego spisane spostrzeżenia w późniejszym czasie, Izajasz 40-66, najwyraźniej był w dużej mierze adresowany do potrzeb społeczności wygnania ”.

5) Odpowiedź Richarda Schultza na temat Izajasza Ta druga ulotka, którą ci dałem, to artykuł zaczerpnięty z książki *Ewangelicy i Pismo Święte* opublikowanej w 2004 roku, a artykuł, który ci tam dałem, jest autorstwa Richarda Schultza, zatytułowany „Ilu było tam Izajaszów a jakie to ma znaczenie? Prorocza inspiracja w najnowszych badaniach ewangelicznych”. Myślę, że to dobry artykuł. Pozwólcie, że zwrócę uwagę na kilka stron. Zwróć uwagę, co mówi na stronie 158, na dole strony, gdzie mówi o ewangelicznych uczonych otwartych na uzupełnienia i rewizje w tekście biblijnym. Mówi: „W takim razie, zachowując swój ewangeliczny pogląd na Pismo, po prostu rozciągają doktrynę natchnienia, aby objąć to, co właśnie zaproponowali”. Innymi słowy, mówi on, że wielu ewangelicznych uczonych przejmuje metodologie wielu krytycznych uczonych, ale następnie rozszerza swój pogląd na inspirację, mówiąc, że wszyscy ci redaktorzy i późniejsze wydania również przyjmują doktrynę natchnienia. „Można się jednak

zastanawiać, czy jakakolwiek i każda historyczno-krytyczna teoria pochodzenia literatury biblijnej może zostać uznana za ewangelicznie akceptowalną, o ile potwierdza się, istotny udział ”tradycyjnego autora w tym procesie”.

Kontynuuje: „Nie jestem przekonany, że uczciwość intelektualna i dowody tekstowe wymagają, aby ewangelicy uznali to, co większość współczesnych uczonych Starego Testamentu twierdzi na temat złożonej historii komponowania Księgi Izajasza”.

Na stronie 161 w środku strony mówi: „Problem polega na tym, czy możemy zgodnie z prawem założyć serię natchnionych autorów lub redaktorów, gdy zaangażowanie wielu proroków *nie jest* potwierdzone w tekście i kiedy jednym z powodów postulowania takich złożonym procesem kompozycyjnym jest twierdzenie, że Duch Boży *nie mógł* (lub przynajmniej prawdopodobnie *nie* ) objawił różnorodności treści zidentyfikowanej w Księdze Izajasza tylko jednej osobie”. Dobre pytanie.

Przejdź do drugiego akapitu na stronie 162: „Childs [z Yale] oskarża konserwatystów o przekształcenie Izajasza w „jasnowidza przyszłości”” w tym właśnie konserwatywnym stylu. A w następnym akapicie Schultz mówi: „Kłopotliwe odniesienie do Cyrusa jest prawdopodobnie głównym powodem, dla którego wielu ewangelickich uczonych porzuciło lub przynajmniej kwestionuje interpretację jednego autora. Jednak w Izajasza 41-42 przedstawienie Cyrusa jest zestawione z przedstawieniem sługi, oba portrety użyte w podobnych wyrażeniach. Jeśli Cyrus jest już na miejscu, czy sługa musi być również współczesny rzekomemu prorokowi Drugiemu Izajaszowi? Przejdź kilka linijek dalej: „Jeśli jednak prorok mógł mówić w tym czasie o przyjsciu duchowego wyzwoliciela, Jezusa, siedem wieków w przyszłość, czy trudno sobie wyobrazić, że Izajasz z Jerozolimy mówi o Cyrusie, jego polityczny prekursor, zaledwie dwa stulecia w przyszłość?”

6) Odpowiedź Vannoya dla Longmana/Dillarda Przejdźmy teraz do ostatniej strony, drugiego akapitu, strony 170, gdzie wracamy do naszego początkowego pytania: „Ilu było Izajaszów i jakie to ma znaczenie”. „Dillard i Longman twierdzą, że, pod pewnymi względami końcowe wyniki debaty są nieco dyskusyjne ”. Wręcz przeciwnie, starałem

się wykazać, że istnieją znaczące konsekwencje przyjęcia historyczno-krytycznych wniosków dotyczących natury proroczej inspiracji, przepowiadania prorocत्व, spójności retorycznej i rozwoju teologicznego w księgach prorockich – konsekwencje, które są ignorowane, bagatelizowane lub zaprzeczane w najnowszej literaturę ewangeliczną (i nieewangeliczną), którą zbadaliśmy”. Jest to więc debata, która trwa. Możesz chcieć przeczytać więcej na ten temat, ale nie czytamy całego artykułu; Właśnie zaznaczyłem kilka rzeczy.

## 2. Daniel – Istnieje ogólny konsensus wśród krytyków głównego nurtu, że fikcyjna Księga Daniela

Numer 2., „Wśród krytyków głównego nurtu panuje powszechna zgoda co do tego, że Księga Daniela jest fikcyjna”. Twierdzą, że zostało napisane, gdy Izrael cierpiał pod rządami Antiocha Epifanesa, na krótko przed 165 rokiem pne. Jednak sama księga przedstawia Daniela jako dawcę tego prorocत्व zarówno przed, jak i wkrótce po zdobyciu Babilonu przez Cyrusa w 539 r. Więc jest problem. Komu mamy przypisać prorocत्व Księgi Daniela — samemu Danielowi około 539 r., czy jakiejś anonimowej postaci żyjącej w okresie Machabeuszy w II wieku pne, około 165 r. p.n.e.

Wydaje mi się, że są trzy główne przyczyny przydługich konkluzji głównych badaczy krytycznych. Jednym z nich jest to, co nazywam podstawową kwestią leżącą u podstaw; jest to szeroko rozpowszechnione założenie, że generalnie prorocत्व prorocze się nie spełniają. Po drugie, rzekome błędy historyczne w książce mają odzwierciedlać jej pochodzenie długo po opisanych wydarzeniach, kiedy ktokolwiek ją pisał, albo nie wiedział, albo zapomniał, co faktycznie wydarzyło się historycznie. Po trzecie, rzekomo późne wskaźniki językowe.

### A. „Przepowiednie prorocत्व się nie spełniają”.

Przyjrzyjmy się zatem tym trzem argumentom . założenie że „przepowiednie prorocत्व się nie spełniają”. To zasadniczo filozoficzny problem światopoglądowy. Jeśli wszechświat jest zamkniętym kontinuum związków przyczynowo-skutkowych, w którym

nie ma miejsca na boską interwencję, to oczywiście nie masz boskiego objawienia. Daniel nie byłby w stanie opisać wydarzeń, które miały miejsce tak długo po czasie, któremu je przypisujemy. Jeśli dojdiesz do wniosku, że tego rodzaju autentyczna przepowiednia nie ma i nie może się wydarzyć, od razu rodzi się pytanie, które jest dość istotne ze względu na jego znaczenie w Księdze Daniela.

1) Księga Daniela 2 i 7 oraz teorie krytyczne Na przykład, czy Księga Daniela w rozdziale 2 i rozdziale 7 przedstawia sekwencję imperiów? W księdze Daniela 2 macie wizję posągu z głową ze złota, piersią i ramionami ze srebra, brzuchem i udami z brązu oraz nogami i stopami z żelaza, który przedstawiał następstwo czterech imperiów, które miały dojść do władzy w Bliski Wschód. To samo następstwo imperiów znajdujemy w Danielu 7, ale jest tam przedstawione z czterema różnymi rodzajami zwierząt. Teraz zamiast głowy ze złota, piersi i ramion, brzucha, ud i stóp, w rozdziale 7 masz lwa, niedźwiedzia, lamparta i jakąś nienazwaną straszną bestię. Tradycyjna interpretacja symboliki tych zwierząt, a także tych części obrazu, które przedstawiają głowę ze złota na obrazie, to królestwo babilońskie. Pierś i ramiona to królestwo medo-perskie. Brzuch i uda to greckie królestwo, Aleksander Wielki i jego następcy. Nogi i stopy to królestwo rzymskie. Teraz ta kolejność nie pasuje do głównego nurtu krytycznego podejścia, ponieważ Cesarstwo Rzymskie nie wzrosło historycznie aż do czasu Antiocha Epifaniasza, który był częścią okresu greckiego. To z kolei oznacza, że uczeni krytyczni głównego nurtu, którzy datują książkę na czasy Antiocha Epifaniasza, muszą znaleźć kolejne imperia, które istniały przed rzekomym napisaniem książki, albo wrócisz do przewidywań. Jeśli masz królestwo rzymskie, to jeszcze nie istniało, nawet w czasach Antiocha.

Tak więc wniosek, który krytycy uczeni ogólnie przyjęli jako głowę ze złota, to królestwo babilońskie. Pierś i ramiona to apokryficzne królestwo Medów — mówię „apokryficzne”, ponieważ nie istniało niezależne królestwo Medów między imperiami babilońskim i perskim. Media stały się częścią Persji, zanim Persowie podbili Babilon, więc krytyczni uczeni, którzy otrzymują sekwencję czterech królestw, muszą stworzyć to

królestwo medyjskie między babilońskim i perskim, gdy jest to historycznie niedokładne. Ale wtedy brzuch i uda musiałyby być Persami, a nogi i stopy byłyby Grekami, więc kończyłoby się to w czasie, który rzekomo został napisany.

Jeśli zatem proroctwa Daniela opisują tę konkretną sukcesję królestw, są one błędne historycznie. Dla krytycznych uczonych nie stanowi to problemu, ponieważ po prostu twierdzą, że autor tych proroctw żył wieki później, w okresie Machabeuszy. Mógł po prostu być zdezorientowany co do wcześniejszego biegu historii i błędnie sądzić, że Mediana istniała niezależnie od okresu perskiego i babilońskiego. Wniosek jest następujący: „Wiemy lepiej niż Daniel, autor, kimkolwiek był, który po prostu pomylił się co do tej kolejności królestw”.

2) Odpowiedź na oskarżenia teorii krytycznej o błędy historyczne w Dan. 2 i 7 Masz więc założenie, że prawdziwie przepowiadające proroctwa się nie spełniają. Te błędy historyczne, jak właśnie zauważyliśmy, jednym z głównych rzekomych błędów historycznych jest istnienie tego apokryficznego królestwa Medów, ale inne ich błędy obejmują - wymienię tutaj trzy, z których żaden nie jest strasznie znaczący: odniesienie do Baltazara zamiast do Mówi się, że Nabonid w czasie, gdy Babilończycy poddali się Persom (Dan. 5:30-31) był historycznym błędem. „Tej samej nocy Belsazar, król Babilończyków, został zabity, a królestwo przejął Dariusz Medyjczyk w wieku 62 lat”. Wrócimy do tego za chwilę, ale często argumentowano, że to nie Baltazar był władcą, ale Nabonidus.

Po drugie, osoba o imieniu Dariusz Med nigdy nie istniała w kontekście historycznym, w którym została umieszczona w księdze Daniela. Ten sam werset mówi o przejściu królestwa przez Dariusza Meda. Po trzecie, zapisy dotyczące Nabuchodonozora jako ojca Belsaccara w Księdze Daniela 5:2 i 22 byłyby po prostu niedokładne, ponieważ Belsaccar byłby raczej wnukiem niż synem. Istnieją rozsądne odpowiedzi na wszystkie te zarzuty.

a) Nabonidas i Belsaccar Po pierwsze, babilońskie źródła historyczne wskazują, że

Nabonid mianował swego syna Belszaccara współregentem, kiedy opuszczał Babilon i udał się do Asyrii i północnej Arabii. Daniel 5:29 mówi, że rządili jako jedność. Jest całkiem możliwe, że Nabonidusa nie było w pobliżu tej nocy, a jego współwładca Baltazar rządził w czasie przejścia od panowania babilońskiego do perskiego.

b) Kim jest Dariusz Meda? Drugi, podczas gdy prawdą jest, że Dariusz Meda nie jest wymieniony poza Biblią i że nie ma przerwy między Baltazarem a Nabonidem w następstwie Cyrusa z Persji — to Cyrus przejął królestwo babilońskie — niekoniecznie oznacza to, że Daniel się myli. Przedstawiono kilka rozsądnych sugestii, które miały na celu zidentyfikowanie Dariusza Meda. Możliwe, że jest to inne imię samego Cyrusa, być może imię tronowe. W 1 Kronik 5:26 masz odniesienie do króla Tiglat-Pilesera jako Pul. Czy Cyrus był również znany jako Dariusz Meda? To jest możliwe. Niektórzy patrzą na werset 6:28, gdzie jest napisane: „Daniel prosperował za panowania Dariusza i Cyrusa Persa”, niektórzy tłumaczą to jako zawężenie – nawet za panowania Cyrusa pierwszego. Tak więc Dariusz i Cyrus są tym samym. To jest możliwe. Inni sugerowali, że to inna osoba o imieniu Gubaru, imię występujące w tekstach babilońskich, którą Cyrus mianował namiestnikiem Babilonu. Nazywał się Gubaru, znany również jako Darius. Widzisz, chociaż prawdą jest, że nie mamy wystarczających dowodów, aby rozwiązać tożsamość Dariusza Meda - i nie mamy - nie sądzę, aby był to powód do wniosku, że księga została napisana w okresie Machabeuszy lub że książka jest z konieczności wadliwa w odniesieniu do historii.

c) Nabuchodonozor jako Ojciec czy Dziadek? Po trzecie, odniesienie do Nabuchodonozora jako ojca zamiast dziadka jest powszechnym zwyczajem semickim. To zaskakujące, że jest to nawet używane jako argument. Po prostu on był przodkiem, a Belszaccar był potomkiem. Jeśli spojrzysz na strony 17 i 18 w swoim cytacie DR Davies, który nie jest ewangelikiem, w swoim Old Testament Guide to Daniel mówi: „Krytyczne komentarze, zwłaszcza na przełomie wieków, podkreślały fakt, że Baltazar nie był ani synem Nabuchodonozora, ani królem Babilonu. Jest to nadal czasami powtarzane jako

zarzut przeciwko historyczności Daniela, któremu sprzeciwiają się konserwatywni uczeni. Ale od 1924 roku było jasne, że chociaż Nabonidus był ostatnim królem dynastii neobabilońskiej, Baltazar skutecznie rządził Babilonem. Pod tym względem Daniel ma rację. Nie należy naciskać na dosłowne znaczenie słowa „syn”; nawet jeśli mogłoby to zdradzić nieporozumienie ze strony Daniela, mocne argumenty przeciwko historycznej wiarygodności Daniela nie zostaną wzmocnione przez włączenie słabych argumentów, takich jak ten”. Są to więc rzekomo istniejące błędy historyczne, które pokazują niektórym, że Daniel nie był autorem. Zróbmy sobie przerwę w tym momencie.

Transkrypcja: Ben Hale  
Szorstka edycja autorstwa Teda Hildebrandta  
Edycja końcowa: Katie Ells,  
z narracją Teda Hildebrandta